

Marek Jasiakiewicz

KRYTERIA WYODRĘBNIEŃ UMOWY GOSPODARCZEJ

I

Stosunki cywilnoprawne, nawiązywane w sferze produkcji, wymiany i usług, stanowią niewątpliwie nie tylko najwcześniej wyodrębniony, ale nadal najpoważniejszy rodzaj stosunków prawnych. Ich treść pozostająca w ścisłym związku z działalnością gospodarczą, zawsze różniła się od treści stosunków pozbawionych tej cechy i dotyczących w zasadzie i całkowicie „prywatnych” spraw jednostek ludzkich¹. Zjawisko to legło u podstaw wyodrębnienia niekiedy w piśmiennictwie i ustawodawstwie, zwłaszcza państw socjalistycznych, tzw. prawa gospodarczego i umów gospodarczych².

¹ Por. S. Grzybowski, *Dzieje prawa*, Wrocław 1981, s. 281. **Skróty czasopism użyte w przypisach**: AUMCS — *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*; AUNC — *Acta Universitatis Nicolai Copernici*; NP — „Nowe Prawo”; OSNCAP — „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Cywilna, Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych”; OSNCP — „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Cywilna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych”; OSPiKA — „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych”; PaI. — „Palestra”; PiP — „Państwo i Prawo”; PiŻ — „Prawo i Życie”; PUG — „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego”; RPEiS — „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”; SC — „Studia Cywilistyczne”; SP — „Studia Prawnicze”; SPE — „Studia Prawno-Ekonomiczne”; ZNIBPS — „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego”.

² Por. Grzybowski, *Dzieje...*, s. 281; S. Włodyka, *Prawo gospodarcze. Zarys systemu*, t. I, Warszawa 1981, s. 11 i n.; zob. też *ibidem*, t. II, Warszawa 1982, s. 386, gdzie podano bogate piśmiennictwo dotyczące koncepcji prawa gospodarczego. Por. też ostatnio A. Rembieliński, *Umowa gospodarcza*, [w:] *Studia z prawa cywilnego*, Warszawa—Łódź 1983, s. 185 i n. W kwestii ustawodawstwa państw socjalistycznych używającego pojęcia „umowa gospodarcza” zob. np. § 151 i n. kodeksu gospodarczego CSRS z 1964 r., art. 25 jugosłowiańskiej ustawy o stosunkach zobowiązaniowych z 1978 r. Zob. też ustawa o systemie umownym w gospodarce socjalistycznej w NRD (Vertragsgesetz) z 1982 r. i rumuńską ustawę o umowach gospodarczych z 1969 r. Zob. też opracowania w piśmiennictwie państw socjalistycznych np. J. Suchoża, *Hospodarske zmluvy*, Bratislava 1985; I. A. Tan-

Na gruncie prawa polskiego odrzucono koncepcję odrębnego prawa gospodarczego na rzecz zasady jedności prawa cywilnego wyrażonej w art. 1 k.c. Obrót cywilnoprawny między jednostkami gospodarki społecznej (j.g.u.) nie został więc poddany odrębnemu uregulowaniu³, lecz stanowi jeden z elementów szeroko rozumianego obrotu cywilnoprawnego. Nie zawsze w pełni konsekwentna realizacja wspomnianej zasady dała wprawdzie asumpt do pojawienia się w piśmiennictwie głosów o jej załamaniu⁴, niemniej wydaje się, że nadal zasada ta obowiązuje. Przemawia za tym jednoznaczna treść nie uchylonego dotąd art. 1 k.c., jak też rysujące się w ustawodawstwie reformy gospodarczej tendencje do niwelowania różnic pomiędzy ogólnymi warunkami umów a odpowiednimi postanowieniami kodeksowymi⁵. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że przepisy ogólnych warunków umów odsyłają w kwestiach nieuregulowanych do przepisów kodeksu cywilnego. Należy zatem odpowiedzieć na pytanie, czy wobec utrzymania zasady jedności prawa cywilnego w prawie polskim uzasadnione jest wyodrębnienie instytucji umowy gospodarczej.

Wydaje się, że załamanie się koncepcji prawa gospodarczego jako osobnej gałęzi prawa nie ma zasadniczego znaczenia dla bytu prawnego wskazanej umowy. Umowa gospodarcza jest bowiem genetycznie związana nie tyle z koncepcją prawa gospodarczego, ile ze szczególnym charakterem stosunków prawnych w sferze obrotu społecznego,

czuk, [w:] *Choziajstwiennoje prawo*, Moskwa 1983, s. 175 i n.; W. W. Łaptiew, *Umowa gospodarcza jako instrument planowania*, [w:] *Prawo — Administracja — Gospodarka*, red. J. Łętowski, J. P. Pruszyński, Wrocław 1983, s. 217 i n., I. Dermendżijew, *O charakterze prawnym umów planowych*, [w:] *Prawo — Administracja...*, s. 75 i n.

³ Tak jak np. w CSRS czy NRD — zob. przyp. 2.

⁴ Por. np. A. Stelmachowski, *Zasada jedności prawa cywilnego. Teoria i praktyka*, AUNC 1982, *Prawo*, t. XX, s. 5 i n.; zob. też głosy w dyskusji, a zwłaszcza J. Łopuskiego, *ibidem*, s. 61 i I. Weissa, *ibidem*, s. 76. Zob. też S. Włodyka, *Kodeks cywilny a rozwój ustawodawstwa gospodarczego*, ZNIBPS 1983, nr 18—19, s. 106 i n.; W. Czachórski, *Uwagi w XX-tą rocznicę obowiązywania kodeksu cywilnego PRL (1965—1984)*, PUG 1985, nr 1, s. 3.

⁵ Por. np. ogólne warunki umów sprzedaży i dostawy między j.g.u., załącznik do uchwały RM nr 207 z 27.09.1982 r., MP nr 26, poz. 235. zmien.: MP 1984, nr 1, poz. 2; zmien.: MP 1984, nr 29, poz. 200; zmien. MP 1986, nr 15, poz. 99. Dobrym przykładem w tym względzie wydaje się nowa postać kary umownej w pierwotnej wersji o.w.s. 1982. Zob. na ten temat A. Rembieliński, M. Jasiakiewicz, *Nowa koncepcja kary umownej w ogólnych warunkach umów sprzedaży i dostawy z 1982 r.*, SPE 1984, t. XXXIII, s. 39 i n. Częściowo zaprzepaściła te korzystne zmiany zwłaszcza pierwsza nowela o.w.s. wprowadzona uchwałą RM nr 187 z 19.12.1983 r., MP 1984, nr 1, poz. 2. Zob. w tej kwestii M. Jasiakiewicz, Z. Kwaśniewski, *Zmiany w systemie kar umownych w uspołecznionym obrocie towarowym*, AUNC 1987, t. XXV, s. 131 i n.

które nawet w ramach zasady jedności prawa cywilnego zachowują swoją odrębność.

Zasada jedności, przynajmniej w kształcie ustalonym przez polskiego ustawodawcę, nie oznacza przecież całkowitego zrównania obrotu uspołecznionego z innymi rodzajami obrotu prawnego i stosowania zawsze jednakowego prawa dla wszystkich podmiotów. Dowodzi tego zamieszczenie w kodeksie cywilnych przepisów dotyczących tylko j.g.u.⁶ oraz normatywnych podstaw dla szczególnych regulacji odbiegających od postanowień kodeksu cywilnego w postaci art. 2 i art. 384 k.c., a także wydanie szeregu przepisów szczególnych regulujących stosunki cywilnoprawne pomiędzy j.g.u. i zawierających normy bezwzględnie obowiązujące⁷. Przepisy te uwzględniają odrębności stosunków prawnych w sferze obrotu uspołecznionego⁸, do których — ze względu na brak elementu stabilizacji wynikającej z kolei z dynamicznego rozwoju gospodarczego — nie byłoby celowe stosowanie norm kodeksu cywilnego. Wskazane odrębności znajdujące — jak już powiedziano — odzwierciedlenie w ustawodawstwie w ramach zasady jedności prawa cywilnego, decydują zatem o zasadności kreowania umowy gospodarczej, bez względu na wynik sporu o kształt prawnej regulacji stosunków pomiędzy j.g.u.⁹

⁶ Np. przepisy regulujące umowę dostawy (art. 605 i n. k.c.), umowę o roboty budowlane (art. 647 i n. k.c.), przepisy dotyczące obowiązku zawierania umów między j.g.u. (art. 397 i n. k.c.).

⁷ Na czoło wysuwają się tu zwłaszcza wspomniana w przyp. 5 uchwała RM nr 207/1982 wraz z o.w.s., uchwała RM nr 11 z 11.02.1983 r. w sprawie ogólnych warunków umów o prace projektowe w budownictwie oraz o wykonanie inwestycji, robót i remontów budowlanych wraz z załącznikiem o.w.r.i. i o.w.p.p., MP 1983, nr 8, poz. 47; zmien. MP 1985, nr 31, poz. 210. Zob. też np. zarządzenie MBGPiK z 20.06.1986 r. w sprawie ogólnych warunków umów o wykonanie robót geodezyjnych i kartograficznych między j.g.u., MP 1986, nr 19, poz. 141; zarządzenie MGM z 22.04.1980 r. w sprawie ogólnych warunków umów o świadczenie usług magazynowych między j.g.u., MP 1980, nr 13, poz. 60; zmien. MP 1986, nr 2, poz. 13.

⁸ Wobec wydania nowych ogólnych warunków umów regulujących wyłącznie obrót uspołeczniony (o.w.s. 1982; o.w.p.p. i o.w.r.i. 1983) *de lege lata* brak podstaw normatywnych do podtrzymywania zgłoszonego w piśmiennictwie postulatu tzw. równości międzysektorowej. W tej kwestii zob. zwłaszcza E. Łętowska, *Uwagi na temat ogólnych warunków umów*, PUG 1982, nr 12, s. 15 i n.; Cz. Żuławska, *Niektóre aspekty legislacyjne umów w warunkach reformy gospodarczej*, PUG 1983, nr 5, s. 134 i n.; L. Stępniaik, *Problem jednolitej regulacji profesjonalnego obrotu gospodarczego*, PUG 1984, nr 5—6, s. 138 i n.

⁹ Inaczej Z. Radwański, [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1, *Prawo zobowiązań. Część ogólna*, Wrocław 1981, s. 355, który umowę gospodarczą traktuje jedynie jako postulat *de lege ferenda* ściśle związany z prawem gospodarczym. Za oderwaniem pojęcia „umowa gospodarcza” od koncepcji prawa gospodarczego opowiedział się natomiast Rembieniński, zob. *Umowa...*, s. 187.

Jakkolwiek brak w ramach niniejszego opracowania miejsca na szersze omówienie charakteru prawnego umowy gospodarczej, niemniej niezbędne jest choćby zasygnalizowanie stanowiska w tym względzie. Wydaje się mianowicie, że umowę gospodarczą należy zaliczyć do szerszego zbioru umów cywilnoprawnych¹⁰. Przemawia za tym przyjęcie wspomnianej już koncepcji cywilistycznej obrotu uspołecznionego, jak też określanie umowy gospodarczej za pomocą elementarnych pojęć prawa cywilnego, takich jak: oświadczenia woli, oferta, cywilistyczne skutki jej niewykonania lub nienależytego wykonania.

II

Potrzebę bliższego omówienia pojęcia umowy gospodarczej, a zwłaszcza kryteriów jej wyodrębnienia, uzasadnia pewien zamęt terminologiczny istniejący w tej dziedzinie. Pojęcie „umowa gospodarcza” jest bowiem używane w piśmiennictwie w co najmniej trzech różnych znaczeniach. Zgodnie z pierwszym z tych znaczeń jest to umowa, której przedmiotem jest działalność gospodarcza. Jej podmiotami mogą być wszelkie podmioty występujące w obrocie prawnym, a więc także osoby fizyczne¹¹.

W opisanym znaczeniu posługują się wspomnianym pojęciem m. in. zwolennicy zrównania międzysektorowego wszystkich podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

Pojęcie „umowa gospodarcza” jest również używane w sensie umowy zawieranej pomiędzy j.g.u.¹² Kryterium jej wyodrębnienia nie jest już więc, tak jak poprzednio, przedmiot działalności, lecz charakter podmiotów zawierających tę umowę. Wskazuje się przy tym na jej cechy szczególne¹³.

W trzecim ujęciu pod omawianym pojęciem rozumie się umowę zawartą pomiędzy j.g.u., której przedmiotem jest prowadzenie działalno-

¹⁰ Podobnie Rembéliński (*Umowa...*, s. 185 i n.), który zalicza umowę gospodarczą do czynności prawnych z zakresu prawa cywilnego. Inaczej np. Dermendziejew (*O charakterze...*, s. 75 i n.), który opowiada się za administracyjnoprawnym charakterem umowy gospodarczej. Zob. też Z. Cieślak, *Porozumienie administracyjne*, Warszawa 1985, s. 197 i n. Ten ostatni autor rozróżnia porozumienie administracyjne od porozumienia gospodarczego.

¹¹ Tak, jak się wydaje Włodyka, *Prawo...*, t. II, s. 256 i 288 wiążący umowę gospodarczą pod względem podmiotowym z jednostkami gospodarczymi, a nie tylko z j.g.u. Zob. też Żuławska, *Niektóre aspekty...*, s. 137.

¹² Zob. np. J. Trojanek, *Umowa jako środek kształtowania więzi zewnętrznych przedsiębiorstw w warunkach reformy gospodarczej*, RPEiS 1982, nr 2, s. 46; Radwański, [w:] *System...*, t. III, cz. 1, s. 354 i n.

¹³ Zob. Radwański, *loc. cit.*

ści gospodarczej¹⁴. Obydwa wspomniane wyżej kryteria są więc tu zastosowane kumulatywnie.

Pierwsze i drugie ze wskazanych ujęć nie wydają się trafne, albowiem ograniczają się tylko do jednego kryterium (podmiotowego lub przedmiotowego), co nie pozwala na wystarczająco precyzyjne określenie pojęcia umowy gospodarczej. Z kolei trzeci pogląd, jakkolwiek zmierza we właściwym kierunku trafnie kumulując dwa poprzednie kryteria, niemniej wymaga jednak — jak się wydaje — istotnego uzupełnienia poprzez wprowadzenie dodatkowego kryterium rodzaju mienia, którego umowa dotyczy. To właśnie kryterium, podobnie jak problem planowości umowy gospodarczej, stanowi zasadniczy przedmiot niniejszego artykułu. Kryterium podmiotowe i przedmiotowe były już bowiem obszernie omawiane w piśmiennictwie i orzecznictwie, zaś ramy opracowania nakazują skupienie uwagi na kryteriach nie będących dotąd przedmiotem zainteresowania. W odniesieniu do kryterium podmiotowego¹⁵ należy jednak podkreślić, że jego zastosowanie do wyodrębnienia umowy gospodarczej nie oznacza, jakoby chodziło tylko o te umowy nazwane, których stronami mogą być wyłącznie j.g.u. Kryterium podmiotowe oznacza natomiast, że każdą umowę zawartą pomiędzy j.g.u., a spełniającą pozostałe proponowane kryteria, można zakwalifikować jako umowę gospodarczą. Wskazane kryterium w niewielkim stopniu zawęża zakres umów cywilnoprawnych, które mogą być traktowane jako umowy gospodarcze. Kodeks cywilny dopuszcza bowiem zawieranie przez j.g.u. wszelkich umów — nie tylko tych wyłącznie dla j.g.u. przeznaczonych, ale również dostępnych dla wszelkich podmiotów w obrocie powszechnym, chyba że z istoty mogą one dotyczyć wyłącznie osób fizycznych (np. umowa dożywocia).

Z kolei drugie ze wskazanych kryteriów oznacza, że przedmiotem

¹⁴ Tak Rembieliński, *Umowa...*, s. 188 i n. Zawężanie pojęcia umowy gospodarczej jako umowy o określonych cechach występuje zwłaszcza w literaturze radzieckiej, por. np. O. S. Joffe, *Plan i dogovor w socjalistycznym choziajstwie*, Moskwa 1971, s. 74 i n.; W. P. Jefimoczkin, [w:] *Choziajstwiennoje prawo*, s. 175 i n. i podana tam literatura. Zob. też Tanczuk, [w:] *Choziajstwiennoje prawo*, s. 183, który umowy gospodarcze zalicza do zobowiązań operatywnogospodarczych. Zobowiązania te są charakterystyczne z uwagi na ich podmioty, cel gospodarczy i planowość (*ibidem*, s. 187, 190).

¹⁵ Co do pojęcia j.g.u. zob. np. A. Rembieliński, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1980, s. 352 i n.; S. Dalka, glosa do orzeczenia NSA z 5.05.1983 r., OSPiKA 1984, nr 12, poz. 226 (dotyczy klubu sportowego); M. Iżykowski, glosa do orzeczenia SN z 10.12.1982 r., OSPiKA 1984, nr 2, poz. 26 (dotyczy Lokalnego Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości); tenże, glosa do orzeczenia z 30.05.1983 r., OSPiKA 1984, nr 6, poz. 118 (dotyczy Polskiego Związku Działkowców) i podane w tych pracach bogate piśmiennictwo.

umowy gospodarczej jest działanie gospodarcze polegające na produkcji, wymianie lub usługach¹⁶. Niezbędność zastosowania kryterium przedmiotowego wynika z faktu, że nie wszystkie umowy pomiędzy j.g.u. mają za przedmiot prowadzenie działalności gospodarczej. Umowy te mają niekiedy — jak już trafnie wskazano w piśmiennictwie¹⁷ — charakter nieprodukcyjny. Dla przykładu można wskazać na umowę najmu lokalu wyłączonego spod publicznej gospodarki lokalami zawartą pomiędzy j.g.u., która nie pozostaje przecież w bezpośrednim związku z wykonywaniem zadań gospodarczych *sensu stricto*¹⁸.

W tej części rozważań należy wyjaśnić sposób rozumienia kryterium mienia, którego umowy dotyczy. Otóż wydaje się, że tylko wtedy gdy umowa zawarta pomiędzy j.g.u., której przedmiotem jest prowadzenie bezpośrednio działalności gospodarczej, dotyczy mienia społecznego, można mówić o umowie gospodarczej. Kryterium tego nie można przy tym interpretować zbyt szeroko, albowiem wówczas każda umowa z udziałem j.g.u., a więc podmiotu opierającego swoją działalność na wykorzystaniu mienia społecznego (w postaci maszyn, urządzeń, środków transportowych), dotyczyłaby mienia społecznego¹⁹. W szczególności umowę o wykonanie usługi transportowej przez j.g.u. na rzecz osoby fizycznej, której przedmiotem byłoby mienie indywidualne lub osobiste, trzeba by traktować jako umowę dotyczącą mienia społecznego z uwagi na wykorzystanie środków transportowych j.g.u. Omawiane kryterium nie polega zatem na „wykorzystaniu” mienia społecznego w działalności gospodarczej, lecz na tym, że przedmiotem produkcji, wymiany lub usług jest mienie społeczne. Kryterium mienia społecznego powinno być zatem wąsko ujmowane.

¹⁶ Co do pojęcia działalności gospodarczej zob. np. orzeczenie SN z 30.05.1983 r., OSNCAP 1984, nr 4, poz. 53, według którego działalność gospodarcza powinna mieć charakter zewnętrzny. Na ten temat wypowiada się orzecznictwo dotyczące właściwości arbitrażu w sporach organizacji społecznych, np. ostatnio co do Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy, orzeczenie GKA z 13.11.1984 r., PiŻ 1985, nr 15; Stronictwa Demokratycznego, orzeczenie SN z 24.01.1984 r., OSNCAP 1984, nr 9, poz. 162. Zob. też S. Włodzka, *Arbitraż gospodarczy*, Warszawa 1985, s. 186 i n. Zob. też co do działalności gospodarczej zespołu adwokackiego głosem S. Mizery do orzeczenia SN z 23.02.1984 r., Pal. 1985, nr 3—4, s. 90 i n.

¹⁷ Zob. Rembieliński, *Umowa...*, s. 189.

¹⁸ Por. też inne przykłady podane w opracowaniu podanym w przyp. 17. Zob. też A. Rembieliński, *Elementy swobody kontraktowej w stosunkach obrotu uspołecznionego*, SPE 1975, t. XIV, s. 29 i n.

¹⁹ W literaturze radzieckiej kryterium to jest szeroko ujmowane jako wykorzystanie mienia. Por. np. W. N. Możejko, *Choziajstwiennyj dogovor w SSSR*, Gosjurizdat 1962 (podają za: W. P. Jefimoczkin, [w:] *Choziajstwiennieje prawo*, (1970), s. 175 i n. Zob. też Tanczuk, [w:] *Choziajstwiennieje prawo*, s. 187.

III

W związku ze zgłoszonym tu kryterium mienia społecznego wymagają wyjaśnienia dwie kwestie. Należy mianowicie rozważyć, dlaczego przy konstruowaniu pojęcia umowy gospodarczej niezbędne jest zastosowanie dodatkowego kryterium związanego z rodzajem mienia, i dalej, czy wobec tego możliwe są umowy o celu gospodarczym pomiędzy j.g.u. nie dotyczące mienia społecznego. Wymaga również bliższego przedstawienia zasadność różnicowania umów pomiędzy j.g.u., których przedmiotem jest działalność gospodarcza według rodzaju mienia będącego przedmiotem tej działalności. W szczególności chodzi o porównanie zakresu odpowiedzialności z tych umów, jeżeli dotyczą one mienia społecznego, zaś w innym wypadku — mienia nieuspołecznionego²⁰.

Wprawdzie najczęściej umowy pomiędzy j.g.u. mające za przedmiot działalność gospodarczą dotyczą mienia społecznego w przedstawionym już wąskim znaczeniu, niemniej nie można wyłączyć sytuacji, gdy dotyczą one mienia nieuspołecznionego. Przykładem może być oddanie przez przewoźnika przesyłki stanowiącej mienie nieuspołecznione do przewozu na całej lub części trasy na podstawie nowego listu przewozowego lub bez takiego listu (art. 789 § k.c.). Pierwszy przewoźnik (np. przedsiębiorstwo transportowe będące j.g.u.) zawiera wówczas z następnym przewoźnikiem (np. żegluga rzeczna) umowę, której przedmiotem jest niewątpliwie działalność gospodarcza — przewóz towaru będącego mieniem nieuspołecznionym. Wysyłającego nie wiąże z przewoźnikiem zastępczym żadna więź prawna, zaś przewoźnik (przedsiębiorstwo transportowe) ponosi sam pełną odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wysyłającemu²¹.

W zakresie stosunków inwestycyjnych poszukiwanym przykładem będzie umowa o roboty remontowo-budowlane, jeżeli inwestorem jest osoba fizyczna, zaś wykonawcą robót dotyczących mienia nieuspołecznionego j.g.u., która z kolei powierza wykonanie części robót podwykonawcy, również j.g.u.

Wskazane przykłady, które można mnożyć, dowodzą, że możliwe są zwłaszcza na tle art. 474 k.c. sytuacje zawierania umów w przedmiocie działalności gospodarczej pomiędzy j.g.u., które nie dotyczą mienia społecznego. Praktyczne skutki wyróżnienia takich umów od tych

²⁰ Pojęcie to należy rozumieć jako przeciwstawienie mienia społecznego.

²¹ Por. orzeczenie GKA z 23.02.1970 r., PUG 1970, nr 7, poz. 807. Podany przykład modyfikuje stan faktyczny orzeczenia o tyle, że przedmiotem przewozu było tam mienie społeczne.

dotyczących mienia społecznego sprowadzają się m. in. do zawężenia²² odpowiedzialności z tytułu ich niewykonania lub nienależytego wykonania w stosunku do odpowiedzialności z umów gospodarczych²³. Wydaje się bowiem, że do ustalenia zakresu odpowiedzialności z umów nie dotyczących mienia społecznego należy stosować miernik należytej (art. 355 § 1 k.c.)²⁴, a nie szczególnej staranności (art. 355 § 2 k.c.), chociaż stronami umowy są j.g.u.

Uzasadnienie zaproponowanego stanowiska wymaga rozważenia poglądów zaprezentowanych w piśmiennictwie w kwestii pojęcia szczególnej staranności i zakresu przedmiotowego tego terminu. Można tu wyróżnić trzy grupy poglądów. Zgodnie z pierwszym z nich, szczególną staranność wynikającą z art. 355 § 2 k.c. należy stosować „w obrocie mającym za przedmiot mienie społeczne, a więc w obrocie uspołecznionym”²⁵.

Inni autorzy, aczkolwiek nie utożsamiają obu rodzajów obrotu, przyznają, że zobowiązania w obrocie uspołecznionym zawsze dotyczą mienia społecznego i należy do nich stosować podwyższoną miarę staranności²⁶. Niektórzy z nich opowiadają się przy tym za stosowaniem art. 355 § 2 k.c. posługując się jedynie kryterium przedmiotowym (tzn. mienia społecznego) bez względu na podmioty zobowiązania²⁷.

Są także głosy, aby art. 355 § 2 k.c. stosować w węższym zakresie przy użyciu zarówno elementów podmiotowych, jak i przedmiotowych. To ostatnie ujęcie polegałoby na tym, że dłużnik nie będący j.g.u.

²² Obrazowo tę sytuację określają J. Krauss, J. Okolski (*Kształtowanie zasad odpowiedzialności kontraktowej w orzecznictwie arbitrażowym*, PUG 1984, nr 8—9, s. 219), według których obowiązek szczególnej ochrony mienia społecznego prowadzi do powstania po stronie dłużnika dodatkowej wiązki obowiązków nie wyrażonej w treści zobowiązania.

²³ Innym praktycznym skutkiem może być kwestia zróżnicowania długości terminu przedawnienia, która zależy od kwalifikacji stosunku prawnego jako mającego charakter gospodarczy — zob. orzeczenie SN z 28.06.1983 r., OSNCAP 1984, nr 1, poz. 1.

²⁴ Co do pojęcia staranności w obrocie powszechnym zob. M. Sośniak, *Należyta staranność*, Katowice 1980, s. 168 i n. W odniesieniu do miary staranności wynikającej z art. 355 § 2 k.c. jest używane określenie „szczególna staranność” — zob. W. Warkałło, *Ogólne zasady wykonywania zobowiązań*, SP 1973, nr 37, s. 58 i n.

²⁵ Por. E. Kulesza, J. Słoniński, *Miara staranności w uspołecznionym obrocie gospodarczym*, RPEiS 1974, nr 3, s. 110.

²⁶ Zob. np. Rembieliński, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 254; Włodyka, *Prawo...*, t. I, s. 71; J. Winiarz, [w:] *Prawo obrotu uspołecznionego*, Warszawa 1980, s. 121; J. Dąbrowa, [w:] *System prawa...*, t. III, cz. 1, s. 729; F. Błahuta, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, Warszawa 1972, s. 852.

²⁷ Tak Winiarz, Dąbrowa w pracach z przyp. 26. Podobnie Włodyka (*Prawo...*, s. 71), który jednak zastrzega, by jedną ze stron była j.g.u.

byłby zobowiązany do zachowania jedynie należytej staranności z art. 355 § 1 k.c., pomimo że zobowiązanie dotyczy mienia społecznego²⁸. Pecz jasna, może w opisanej sytuacji znaleźć zastosowanie wzorzec szczególnej staranności (art. 355 § 2 k.c.) do oceny zachowania się dłużnika, ale wyłącznie wtedy, gdy wynika to z umowy stron (art. 473 k.c.).

Ostatni z zaprezentowanych poglądów wydaje się trafny. Nie można bowiem żądać od dłużnika nieuspołecznionego zachowania szczególnej miary staranności. Zgodnie z przyjętą definicją tego pojęcia²⁹, trzeba by wówczas obciążyć dłużnika obowiązkiem wykorzystywania najnowszych zdobyczy nauki i techniki przy wykonywaniu zaciągniętego zobowiązania. Wydaje się to niedopuszczalne, zważywszy z istoty słabszą pozycję podmiotów nieuspołecznionych, zwłaszcza na tle uprzywilejowanej pod tym względem pozycji j.g.u. (np. w kwestii zaopatrzenia materiałowego, możliwości finansowych itp.). Ponadto stosunkowo szerokie ujęcie zakresu podmiotowego w art. 355 § 2 k.c. można także uzasadniać w ten sposób, iż miało ono umożliwić stosowanie tego przepisu w odniesieniu do wszystkich podmiotów, dla których mienie społeczne stanowi podstawę działalności, choć nie zawsze o charakterze gospodarczym³⁰. Dlatego też wykorzystano nieprecyzyjne kryterium przedmiotowe, a nie podmiotowe.

Sformułowanie art. 355 § 2 k.c., zgodnie z którym szczególny stopień staranności należy zachować przy wykonywaniu zobowiązań dotyczących mienia społecznego, trzeba więc interpretować zwięźdząco, zarówno w tym sensie, że przedmiotem świadczenia jest mienie społeczne, jak i w znaczeniu wyłączenia z zakresu podmiotowego tego przepisu podmiotów nie będących j.g.u., a występujących w charakterze dłużnika wobec j.g.u.

Skoro zatem nawet w odniesieniu do mienia społecznego należy niekiedy zawężyć stosowanie art. 355 § 2 k.c., to tym bardziej — jak się wydaje — nie powinien być on stosowany w stosunku do mienia nieuspołecznionego. Wniosek taki nasuwa się także po zastosowaniu wykładni logicznej *a contrario* do przepisu art. 355 § 2 k.c., zgodnie z którą w wypadku gdy zobowiązanie nie dotyczy mienia społecznego, nie należy stosować miernika staranności szczególnej. Zważywszy, że kodeks cywilny określa jedynie dwa mierniki staranności —

²⁸ Tak Rembieliński, Błahuta w pracach wymienionych w przyp. 26. Podobnie, jak się wydaje, Cz. Żuławska, *Problem odpowiedzialności cywilnej kooperantów i zakoooperantów*, SP 1970, nr 25, s. 45.

²⁹ Por. Rembieliński, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 255. Podobnie Kulesza, Słoniński, *Miara...*, s. 114.

³⁰ Nie tylko j.g.u., ale także państwowe jednostki organizacyjne (p.j.o.).

tzn. należyta staranność (art. 355 § 1 k.c.) i szczególną staranność (art. 355 § 2 k.c.) — należy zatem stosować w omawianej sytuacji staranność należyta (art. 355 § 1 k.c.), pomimo że stronami umowy są j.g.u.

Nie bez znaczenia jest także cel zaostżenia miernika staranności w art. 355 § 2 k.c., którym była ochrona gospodarki narodowej przed stratami, jako że skutki niewykonania zobowiązań pomiędzy j.g.u. dotyczą nie tylko konkretnego stosunku prawnego, lecz całej gospodarki kraju³¹. Dyrektywy wykładni celowościowej przemawiają więc także za wyłączeniem stosowania art. 355 § 2 k.c. do umowy pomiędzy j.g.u. dotyczącej mienia nieuspołecznionego, a więc nie będącej umową gospodarczą.

Należy podkreślić, że w prawie cywilnym nie działa zasada przyjęta w prawie karnym stanowiąca, że tzw. cudze mienie (przedmioty stanowiące własność indywidualną lub osobistą) powierzone legalnie j.g.u. jest traktowane w zakresie ochrony prawnokarnej tak, jak mienie społeczne³². Z chwilą powierzenia mienia np. przewoźnikowi nie zyskuje ono w prawie cywilnym statusu mienia społecznego. Dlatego też nie można stosować miernika szczególnej staranności odnoszącego się według kodeksu cywilnego wyłącznie do zobowiązań dotyczących mienia społecznego (art. 355 § 2 k.c.) ani w stosunku prawnym dłużnik (j.g.u.) — wierzyciel (podmiot nieuspołeczniiony), ani też w stosunku dłużnik — podwykonawca, choćby obydwie te podmioty były j.g.u.

Na rzecz tego stanowiska, a w konsekwencji — stosowania kryterium mienia społecznego do umów gospodarczych przemawia również *ratio legis* znajdującego najczęściej w omawianym wypadku zastosowanie art. 474 k.c. W piśmiennictwie podkreśla się, że zgodnie z tym przepisem dłużnik ponosi odpowiedzialność za cudze zachowanie, jak za własne, albowiem wierzyciel nie mający wpływu na dobór podwykonawców nie może ponosić ryzyka niewykonania lub nienależytego wykonania przez te osoby zobowiązania³³. Dlatego też, pomimo że zobowiązanie wykonują osoby trzecie, stosuje się zasadę odpowiedzialności i miernik staranności — właściwe dla dłużnika, a nie dla osób trzecich. Wskazana reguła ma chronić wierzyciela, a nie dłużnika. Dlatego też problem miernika staranności osób trzecich można interpretować jedynie w kierunku nieobniżania wobec miernika,

³¹ Por. M. Madey, W. Opalski, *Rola umów w warunkach reformy gospodarczej*, PUG 1983, nr 1, s. 5.

³² Por. K. Mioduski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 500—501.

³³ Por. W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1983, s. 257. Zob. też A. Rembieliński, *Kontraktowa odpowiedzialność odszkodowawcza dłużnika za osoby trzecie w prawie cywilnym i w prawie obrotu uspołecznionego*, SPE 1974, t. XII, s. 40 i n.

do jakiego byłby zobowiązany dłużnik, gdyby sam wykonywał zobowiązanie. Ze wskazanej reguły nie wynika natomiast potrzeba stosowania szczególnej staranności w stosunku do osoby trzeciej, jeżeli nie wiąże ona w relacji dłużnik — wierzyciel³⁴. Skoro zatem w zobowiązaniu dotyczącym mienia nieuspołecznionego pomiędzy osobą fizyczną a j.g.u. należy stosować należytą staranność (art. 355 § 1 k.c.), to czyni zadość interesom wierzyciela stosowanie tej samej miary staranności w stosunku prawnym dłużnik — osoba trzecia, pomimo iż obydwie strony byłyby j.g.u.

Zagadnienie to pozostaje w ścisłym związku z zakresem ewentualnych roszczeń regresowych dłużnika przeciwko osobom trzecim, które naraziły go na odpowiedzialność wobec wierzyciela. Nie zostało ono uregulowane w przepisie art. 474 k.c. normującym tylko skutki wadliwego wykonania zobowiązań przez osoby działające za dłużnika³⁵. Dochodzenie tych roszczeń będzie z reguły ułatwione, bo wina wskazanych osób, będąca podstawową przesłanką odpowiedzialności dłużnika wobec wierzyciela, będzie stwierdzona w procesie dłużnik — wierzyciel³⁶. Skoro zatem winę tych osób ocenia się według kryterium dotyczącego dłużnika (np. według art. 355 § 1 k.c.), zostanie ona udowodniona i będzie się ją traktować jako stwierdzoną w procesie dłużnik — osoba trzecia, to identyczny miernik staranności jest zatem stosowany do oceny zachowania się osób trzecich³⁷.

Ponadto z istoty roszczeń regresowych wynika, że dłużnik nie może żądać od osoby trzeciej odszkodowania wyższego, aniżeli to, do którego był zobowiązany wobec wierzyciela. Z drugiej strony, odpowiedzialność dłużnika zostaje równolegle ograniczona do zakresu, w jakim służy mu regres do osoby trzeciej³⁸. Dlatego też nie można stosować wyższego stopnia staranności niż ten właściwy dla dłużnika, by „zmieścić się” w wysokości odszkodowania należnego od dłużnika na rzecz wierzyciela³⁹.

³⁴ Nie ulega wątpliwości, że w zobowiązaniu pomiędzy osobą fizyczną a j.g.u. dotyczącym mienia nieuspołecznionego brak jakichkolwiek podstaw do stosowania bez stosownej umowy stron art. 355 § 2 k.c. Nie tylko bowiem nie dotyczy ono mienia społecznego, ale jego podmiotami nie są j.g.u.

³⁵ Zob. Dąbrowa, [w:] *System prawa...*, t. III, cz. 1, s. 775.

³⁶ *Ibidem*, s. 775.

³⁷ W podanym przykładzie jest to art. 355 § 1 k.c.

³⁸ Por. Żuławska, *Problemy...*, s. 46.

³⁹ Niekiedy jednak np. na tle stosunków prawnych kooperacji, zważywszy zastosowanie art. 361 k.c., kooperanci czynni płacą znacznie wyższe odszkodowania niż te, które wynikałyby z faktycznie wyrządzonej szkody; por. Żuławska, *Problemy...*, s. 45 i n.

Przeciwny pogląd dopuszczający stosowanie z mocy art. 355 § 2 k.c. miernika szczególnej staranności pomiędzy j.g.u., mimo że zobowiązanie dotyczy mienia nieuspołecznionego, mógłby prowadzić do paradoksalnej sytuacji, gdy już odpowiadałaby osoba trzecia, do której stosowano by miernik szczególnej staranności⁴⁰, podczas gdy dłużnik jeszcze by nie odpowiadał wobec wierzyciela⁴¹. We wskazanych sytuacjach przy określaniu miary staranności zawodzi więc stosowanie kryterium podmiotowego, związanego genetycznie z nie obowiązującą już wytyczną I GKA z 1958 r.⁴² W nieco innym, dogodniejszym dla potrzeb niniejszych rozważań, świetle ujmuje tę problematykę uchwała nr 1/1984 Rady PAG⁴³.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że uzasadnieniem stosowania kryterium rodzaju mienia, obok kryterium podmiotowego i przedmiotowego, do wyodrębnienia umowy gospodarczej jest występowanie wśród umów o celu gospodarczym (przedmiotem jest działalność gospodarcza) zawieranych pomiędzy j.g.u. takich umów, które nie dotyczą mienia społecznego. Odpowiedzialność z ich tytułu charakteryzuje brak wynikającego z przepisu art. 355 § 2 k.c. obowiązku stosowania do oceny zachowania się dłużnika szczególnej miary staranności, jako że miernik ten — jak próbowano wykazać — może być stosowany jedynie do zobowiązań dotyczących mienia społecznego. Odpowiedzialność ta będzie w efekcie łagodniejsza od odpowiedzialności wynikającej z umów dotyczących mienia społecznego, albowiem do tych ostatnich zawsze znajduje zastosowanie miernik szczególnej staranności (art. 355 § 2 k.c.).

IV

Zaprezentowany sposób wyodrębnienia umowy gospodarczej mógłby budzić pewien niedosyt, gdyby nie ustosunkowano się do jej powiązań z planem gospodarczym. W piśmiennictwie bowiem wskazuje

⁴⁰ Bowiem stronami stosunku prawnego są po obu stronach j.g.u.

⁴¹ Ponieważ do oceny zachowania się dłużnika (j.g.u.) wobec osoby fizycznej należy stosować art. 355 § 1 k.c., skoro zobowiązanie dotyczy tzw. obrotu mieszanego.

⁴² Zob. uchwała nr 2/58 Kolegium Arbitrażu GKA z 17.04.1958 r. ustalająca ogólne wytyczne orzecznictwa arbitrażowego w sprawie odpowiedzialności dłużnika obrotu uspołecznionego za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, PUG 1958, nr 6.

⁴³ Zob. uchwała nr 1/84 Rady PAG z 9.02.1984 r. ustalająca ogólne wytyczne orzecznictwa arbitrażowego w sprawie odpowiedzialności dłużnika w stosunkach między j.g.u. za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, PUG 1984, nr 2, s. 51 i n., która posługuje się kodeksowym określeniem szczególnej staranności poprzez kryterium rodzaju mienia.

się, że umowa gospodarcza to umowa realizująca zadania wynikające z narodowego planu społeczno-gospodarczego⁴⁴.

Zmiany normatywne będące podstawą reformy gospodarczej stawiają zagadnienie relacji umowa — plan w innym świetle. Można mianowicie bronić poglądu, że planowość nie stanowi kryterium wyodrębnienia umowy gospodarczej, tak jak zaprezentowane już kryterium podmiotowe, przedmiotowe i mienia społecznego, lecz jest jedynie cechą szczególną większości umów gospodarczych. Innymi słowy, są podstawy normatywne do wyodrębnienia umów, które spełniają wszystkie wskazane wyżej kryteria, nie będąc jednocześnie związane z planem gospodarczym. Uzasadnienie tak postawionej tezy wymaga bliższego przedstawienia problematyki planowania w jej aktualnym kształcie prawnym ze szczególnym uwzględnieniem sposobu „transmisji” zadań planowych do umów gospodarczych.

Nie ulega wątpliwości, że relacja plan — umowa pozostaje w ścisłym związku z systemem zarządzania gospodarką narodową⁴⁵. Reforma gospodarcza lat osiemdziesiątych w swych podstawowych założeniach zrywa z dyrektywnym systemem zarządzania, proklamując i urealnając zasady samodzielności, samorządności i samofinansowania j.g.u.⁴⁶ Istotnej zmianie uległa również relacja planów przedsiębiorstw państwowych⁴⁷ do planów państwowych⁴⁸. Obecnie plany

⁴⁴ Por. np. Rembieliński, *Umowa...*, s. 188 i n.; A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1969¹, s. 89—90; Warszawa 1984², s. 168 i n.; J. Trojanek, *Umowa jako instrument planowania produkcji rynkowej*, Poznań 1974, s. 22 i n.; tenże, *Umowa jako środek...*, s. 43 i n. W literaturze obcej zob. np. Łaptiew, *Umowa jako instrument...*, s. 217 i n.; Tańczuk, [w:] *Choziajstwiennoje prawo*, s. 187; Dermanżijew, *O charakterze...*, s. 75 i n.; Suchoża, *Hospodarske zmluvy*, s. 136 i n.

⁴⁵ Por. Trojanek, *Umowa jako instrument...*, s. 22 i n.; A. Stelmachowski, *Ewolucja autonomii woli*, [w:] *Tendencje prawa cywilnego*, Wrocław 1983, s. 188 i n. Najsilniejszy, a przy tym jednostronny wpływ planu na umowę ilustrowały tzw. umowy planowe; zob. co do ewolucji umowy w obrocie uspołecznionym np. Cz. Żuławska, *O umowach obrotu gospodarczego w nowym modelu gospodarczym*, AUMCS 1982, t. XXIX, s. 142 i n.

⁴⁶ Por. zwłaszcza ustawa z 25.09.1981 o przedsiębiorstwach państwowych, Dz.U. nr 24, poz. 122 (dalej jako ustawa o p.p.); ustawa o planowaniu społeczno-gospodarczym z 26.02.1982, Dz.U. nr 7, poz. 51 (dalej jako ustawa o plan.); ustawa o gospodarce finansowej przedsiębiorstw państwowych, Dz.U. nr 7, poz. 54; ustawa z 16.09.1982 *Prawo spółdzielcze* (dalej jako ustawa pr. spółdz.), Dz.U. nr 30, poz. 210 wszystkie z późn. zmian.

⁴⁷ Omawiam zwłaszcza plany przedsiębiorstw państwowych, bowiem jednostki te stanowią najważniejszą część potencjału gospodarczego j.g.u. Ponadto w tym właśnie zakresie dokonały się w planowaniu najistotniejsze zmiany.

⁴⁸ Plany państwowe to plany centralne i terytorialne, które odróżniam w ten sposób od planów przedsiębiorstw.

przedsiębiorstw nie stanowią „wycinka” planów centralnego i terytorialnego, tak samo jak te plany nie są sumą planów przedsiębiorstw⁴⁹. Zarówno plany roczne, jak i wieloletnie są uchwalane przez organy samorządu przedsiębiorstwa — Radę Pracowniczą lub Ogólne Zebranie Załogi⁵⁰. Pozwala to na wyróżnienie dwóch obszarów planowania o charakterze autonomicznym: na szczeblu przedsiębiorstwa i o zasięgu ogólnokrajowym (plany państwowe). Występujący dualizm w sferze planowania wymaga podjęcia działań dla zapewnienia ich zbieżności, co umożliwia norma art. 6 ustawy o plan. Przepis ten stanowi istotną nowość w systemie zarządzania. Wprowadza on jako zasadę wykorzystywanie pośrednich sposobów zapewnienia zbieżności działania jednostek gospodarczych z celami planowania państwowego. W konsekwencji zawierane umowy również, podobnie jak poprzednio, realizują zadania wynikające z planów państwowych z tym, że zadania te są wprowadzane do planu przedsiębiorstwa za pomocą swoistych „przekładni” z art. 6 ustawy o plan. Wiodącą rolę w tym względzie odgrywają umowny sposób kreowania planu przedsiębiorstwa (art. 6 pkt 1 ustawy o plan.)⁵¹ oraz instrumenty o charakterze ekonomicznym. Jedynie wyjątkowo i tylko wtedy, gdy ustawa na to wyraźnie pozwala wykorzystuje się bezpośrednie środki administracyjnoprawne (art. 6 pkt 4 ustawy o plan.). Nowa regulacja w zasadzie nie pozwala jednak na oderwanie umowy od planu państwowego i wyodrębnianie obszarów działalności przedsiębiorstwa państwowego, które pozostawałoby poza wpływami państwa. Odejścia od stosowania systemu wskaźników dyrektywnych nie można bowiem utożsamiać z wprowadzeniem pełnej samodzielności przedsiębiorstwa w sferze planowania i załamaniem się zasady planowości. Gospodarka również na gruncie zmian reformy gospodarczej jest nadal sterowana centralnie, przy

⁴⁹ Por. K. Strzyczkowski, *Elementy prawne planowania przedsiębiorstw państwowych*, PiP 1983, nr 11, s. 57 i n.; E. Knosala, *Instrumenty prawne oddziaływania ekonomicznego na przedsiębiorstwo (II)*, PUG 1985, nr 2, s. 55. Zob. też R. Cwiertnia, *Planowanie społeczno-gospodarcze w warunkach reformy gospodarczej*, PUG 1982, nr 4—5, s. 77 i n.

⁵⁰ Por. art. 24 ust. 1 pkt 1 i art. 10 pkt 4 ustawy z 25.09.1981 r. o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego, Dz.U. nr 7, poz. 51 (dalej jako ustawa o samorz.).

⁵¹ Zob. Trojanek, *Umowa jako środek...*, s. 44; W. Opalski, *Uwarunkowania wyodrębnienia normatywnego oraz specyfika obrotu uspołecznionego*, PUG 1983, nr 5, s. 142; Madey, Opalski (*Rola umów...*, s. 7) zaliczają umowę z art. 6 pkt 1 ustawy o plan. do umów organizacyjnych jako jej nowy typ. Przeciwno cywilnoprawnemu charakterowi tej umowy wypowiada się J. Wiszniewski, *Prawo gospodarcze*, Warszawa 1982, s. 123. Zob. też Włodyka, *Prawo...*, t. II, s. 412; K. Strzyczkowski, *Spółeczno-gospodarcze planowanie terytorialne*, PiP 1985, nr 11—12, s. 86—87.

czym czołową rolę odgrywają w tym względzie zadania ustalone w planach państwowych. Wprawdzie plan centralny ani terytorialny nie jest bezpośrednio źródłem obowiązków dla j.g.u., niemniej wiąże on organy administracji, które z kolei są zobowiązane do podjęcia działań w kierunku zapewnienia realizacji przez j.g.u. określonych w tych planach zadań (art. 5 ustawy o plan.) za pomocą instrumentów z art. 6 ustawy o plan. W gruncie rzeczy plan centralny i terytorialny wyznaczają obszary działalności gospodarczej j.g.u., a więc także sferę kontraktowania. Umowy gospodarcze mogą zatem być zawierane tylko w obszarze w ten sposób wyznaczonym. Prowadzi to do wniosku, że samodzielność planowania polega w jej aktualnym kształcie prawnym na możliwości wyboru przez j.g.u. spośród zadań ujętych w planie państwowym tych zadań, które dana jednostka zamierza realizować⁵². W tym sensie zachowana zostaje nadrzędna pozycja ustrojowej zasady planowości również wobec zasady samodzielności⁵³. Zakresu działania tej ostatniej nie można bowiem określać w oderwaniu od obowiązujących przepisów ustawy o plan., która w art. 1 *expressis verbis* wprowadza zasadę planowego charakteru gospodarki narodowej opartego na systemie planów społeczno-gospodarczych. Podobnie przepisy ustawy o p.p. i ustawy pr. spółdz. stanowią odpowiednio, że „przedsiębiorstwo państwowe prowadzi samodzielnie działalność zgodnie z celami narodowego planu społeczno-gospodarczego” (art. 2 ustawy o p.p.), a więc centralnego planu pięcioletniego (art. 8 pkt 2 ustawy o plan.), zaś spółdzielnia prowadzi działalność gospodarczą kierując się m. in. „założeńiami określonymi w centralnych i terytorialnych planach społeczno-gospodarczych” (art. 1 ustawy pr. spółdz.)⁵⁴.

Podsumowując tę część wywodów można stwierdzić, że reforma nie zmieniła podstawowej funkcji umów, które nadal służą do wykonywania zadań planowych określonych w planach państwowych. Odmienny jest jedynie sposób transmisji tych zadań do planów j.g.u.

⁵² Z istoty przedsiębiorstwa państwowego wynika konieczność dokonania tego wyboru, a nie np. pozostania bezczynnym.

⁵³ Jest to samodzielność w zasadzie w ramach planu państwowego. Odmienne W. Pyziół (glosa do orzeczenia GKA z 27.01.1983, OSPiKA 1984, nr 7—8, poz. 167), zdaniem którego z art. 6 ustawy o plan. wynika priorytet zasady samodzielności nad planowością (s. 408).

⁵⁴ Co do spółdzielni zob. B. Słotwiński, *Pozycja organów spółdzielczych wobec terenowych organów władzy i administracji*, PiP 1984, nr 3, s. 81 i n.; Stelmachowski, *Autonomia...*, s. 172; K. Stefaniuk, *Samodzielność spółdzielni pod rządem prawa spółdzielczego z 1982 r.*, NP 1984, nr 10, s. 21 i n.

realizowanych z kolei poprzez umowy gospodarcze, określony w art. 6 ustawy o plan.

Istotne zmiany wprowadzono natomiast w odniesieniu do zakresu działalności przedsiębiorstwa państwowego. Znalazły one wyraz normatywny w art. 49 ustawy o p.p., na mocy którego przedsiębiorstwo państwowe może podjąć działalność w zakresie nie przewidzianym w akcie o jego utworzeniu⁵⁵. Unormowanie to daje podstawę do wyróżnienia dwóch obszarów działalności przedsiębiorstwa państwowego. W pierwszym z nich, określonym zwłaszcza aktem erekcyjnym przedsiębiorstwa, realizowane są zadania ujęte w planie centralnym lub terytorialnym, które zostały wprowadzone do planu przedsiębiorstwa za pomocą instrumentów wymienionych w art. 6 ustawy o plan. Drugi natomiast obszar dotyczy działalności ubocznej i nie jest uwzględniony w planach państwowych. Można więc bronić poglądu, że art. 49 ustawy o p.p. stanowi podstawę do podjęcia (wprawdzie na niewielką skalę) pozaplanowej działalności przez przedsiębiorstwo. Podstawowym kryterium wyboru zadań w tym obszarze działalności nie jest zaspokojenie potrzeb społecznych hierarchicznie ustalonych przez plany państwowe, lecz kategoria zysku. Oczywiście umowy gospodarcze zawierane na podstawie art. 49 ustawy o p.p. zaspokajają popyt na określone dobra lub usługi, tym samym zaspokajają określone potrzeby społeczne. Potrzeby te jednak nie należą najczęściej do grupy tych, które ze względu na swój priorytetowy charakter zostały odzwierciedlone poprzez ustalenie określonych zadań w planach centralnym lub terytorialnym.

Podobnie pozaplanowy charakter będą miały umowy gospodarcze dotyczące realizacji niektórych zadań określonych w art. 54 ustawy o p.p. i art. 71 ustawy pr. spółdz. Chodzi tu o zadania wyznaczone poza planem, jeżeli jest to niezbędne ze względu na wskazane w tych przepisach przesłanki, z istoty trudne do zaplanowania (np. klęska żywiołowa, niekiedy potrzeby obrony kraju). Zakres umów pozaplanowych uległ rozszerzeniu w związku z tendencją do szerszego wykorzystywania konstrukcji z art. 54 ustawy o p.p. (art. 71 ustawy pr. spółdz.) na użytek niektórych ustaw szczególnych⁵⁶.

⁵⁵ Co do art. 49 ustawy o p.p. zob. np. W. Katner, *Wybrane zagadnienia cywilistyczne ustawy o przedsiębiorstwach państwowych*, PiP 1982, nr 10, s. 66 i n.; A. Kidyba, J. Mojak, *Czy zasada specjalnej zdolności prawnej obowiązuje nadal w stosunku do przedsiębiorstw państwowych*, PiP 1983, nr 4, s. 115 i n.; J. Mojak, A. Kidyba, *Zdolność prawna przedsiębiorstw państwowych w świetle ustawy z 25 IX 1981 o przedsiębiorstwach państwowych*, AUMCS 1982, t. XXIX, s. 253 i n.

⁵⁶ Zob. art. 20 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ustawy z 5.12.1983 r. o stanie wyjątkowym,

Na podstawie dotychczasowych uwag nasuwa się więc wniosek, że obecnie pojęcie planowości należy rozumieć nie w sensie ujęcia określonego zadania, które realizuje umowa w jakimkolwiek planie (centralnym, terytorialnym lub przedsiębiorstwa), lecz tylko w planie państwowym (centralnym lub terytorialnym). Plan przedsiębiorstwa państwowego może bowiem określać — jak już powiedziano — zadania nie ujęte w planach państwowych (art. 49 ustawy o p.p.). Ponadto przedsiębiorstwo może realizować w drodze umowy gospodarczej zadania nie ujęte w żadnym ze wskazanych planów (np. art. 54 ustawy o p.p.). Wynika z tego, że planowość nie dotyczy wszystkich umów gospodarczych, a zatem nie może być wykorzystana jako kryterium ich wyodrębnienia. Stanowi ona jedynie cechę większej części tych umów. Teza taka znajduje potwierdzenie także w treści art. 4 ustawy o p.p., który stanowi ogólnie o zakresie „zadań przedsiębiorstwa państwowego”, a nie „zadań planowych”. Można przeto przyjąć, że przedsiębiorstwo państwowe realizuje obok zadań planowych również zadania nie ujęte w planach. Umowa gospodarcza będzie natomiast w pełni skuteczna bez względu na jej celowość z punktu widzenia zadań planowych, jeśli tylko będą spełnione wszelkie przez prawo cywilne wymagane przesłanki ważności czynności prawnej⁵⁷. Plan gospodarczy jest *sui generis causa* „w znaczeniu subiektywnym jako pobudki zawierania umowy”⁵⁸. Zważywszy jednak, że plan nie wiąże j.g.u., dopuszczalne są umowy „materialnie oderwane” od planu, tzn. których ważność nie zależy od realizacji zadań planowych. Większość umów gospodarczych będzie miała jednak na celu realizację tych zadań, bowiem skala zadań planowych i funkcjonowanie j.g.u. jako podstawy działalności gospodarczej państwa nie pozwalają na zrezygnowanie z planu gospodarczego⁵⁹.

Dz.U. nr 66, poz. 297; art. 18 ustawy z 14.07.1983 r. o urzędzie ministra spraw wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów, Dz.U. nr 38, poz. 172; art. 90 ust. 4, 5 ustawy z 19.10.1972 r. o wynalazczości, tekst jedn. Dz.U. 1984, nr 33, poz. 177. Zob. też art. 33 ust. 2 pkt 2 ustawy o plan. w brzmieniu nadanym ustawą z 31.07.1985 r. o dostosowaniu przepisów niektórych ustaw określających funkcjonowanie gospodarki do uwarunkowań i potrzeb dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, Dz.U. nr 37, poz. 174.

⁵⁷ Por. A. Kubas, *Causa czynności prawnej a zobowiązania z aktu administracyjnego*, SC 1974, t. XXIII, s. 59. Wprawdzie teza ta dotyczy umowy cywilnoprawnej, lecz skoro umowę gospodarczą traktujemy jako cywilnoprawną, to pogląd ten także do niej znajdzie zastosowanie.

⁵⁸ Co do znaczenia terminu *causa* w ujęciu subiektywnym i obiektywnym zob. Kubas, *Causa...*, s. 47 i n.

⁵⁹ Podobnie Trojanek, *Umowa jako środek...*, s. 43. Zdaniem tego autora, w gospodarce socjalistycznej nie można zrezygnować ani z planu, ani z rynku.

Pozycja planu uległa jednak zmianie — jak już powiedziano — m. in. wskutek zmiany kryteriów oceny działalności przedsiębiorstwa państwowego — nie tylko od strony wykonania planu, lecz także według osiągniętego zysku. Stąd wynika istotne znaczenie unormowania zawartego w art. 49 ustawy o p.p. pozwalającego na elastyczne dostosowywanie się do potrzeb rynku, a przez to na zwiększenie własnego zysku.

V

Odrzucenie planowości jako kryterium wyodrębnienia umowy gospodarczej pozwala na stwierdzenie, że do wyodrębnienia tej umowy służą trzy kryteria: podmiotowe, przedmiotowe oraz kryterium mienia społecznego. Będzie to zatem umowa zawarta pomiędzy j.g.u. i dotycząca działalności gospodarczej *sensu stricto*, która odnosi się do mienia społecznego.

Rzecz jasna, proponowane tu ujęcie umowy gospodarczej nie zamyka drogi do sprecyzowania innych, dodatkowych kryteriów wyodrębnienia tej umowy. Mogłoby się to przyczynić do wykształcenia jednolitej terminologii dotyczącej sfery stosunków pomiędzy j.g.u.

Wpłynęło do Redakcji
„Folia iuridica”
w październiku 1986 r.

Zakład Prawa Gospodarczego
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

Marek Jasiakiewicz

CRITÈRES D'ISOLEMENT D'UN CONTRAT ÉCONOMIQUE

Dans l'article, on a abordé le problème controversé de la motivation et des critères de la distinction d'un contrat économique. On a exprimé l'opinion, que l'effondrement de la conception du droit économique en tant qu'une branche à part du droit, n'a pas d'importance pour la vie juridique du contrat mentionné. Puisque le contrat économique n'est pas tellement lié à la conception du droit économique qu'au caractère particulier des relations juridiques dans le domaine du circuit socialisée qui même dans les cadres de l'unité du droit civil gardent leur particularité.

Dans le travail, on a présenté les moyens différents de concevoir la notion du contrat économique mentionnés jusqu'à présent dans la littérature. Y trouvent leur application: le critère subjectif, le critère objectif et, conformément à l'opinion exprimée dernièrement, le critère subjectif et objectif. Le dernier des moyens cités de définir le contrat économique semble juste, mais il exige d'être suppléé, puisque pas toujours le contrat économique conclu entre les unités de l'économie socia-

lisée, dont l'objet est l'activité économique, concernera le bien social. On peut montrer plusieurs exemples, surtout sur le fond de l'article 474 du code civil, des tels contrats, qu'on ne pourrait pas compter parmi les contrats économiques eu égard manque de l'exigence d'une diligence particulière du débiteurs selon l'article 355 § 2 du code civil et les directions Nr 1/84 du Conseil d'Arbitrage Economique d'Etat. D'où il faut que le critère subjectif et objectif soit complété d'un troisième critère supplémentaire du genre du bien que concerne le contrat. Le critère proposé doit être conçu au sens restreint. Il ne veut pas dire qu'on exploite le bien social dans l'activité économique, mais consiste en fait que le bien social est un objet de production, d'échange ou de services.

Dans l'article, on a exprimé l'opinion que la planification ne constitue pas le critère de la distinction de l'accord économique au sens de sa liaison avec le d'état. Il est vrai que la législature de la réforme économique ne porte pas atteinte à la fonction planifique des contrats néanmoins les dispositions des articles 49 et 54 de la loi sur les entreprises d'état et de l'article 71 du droit coopératif servent de base à la conclusion des contrats économiques dans le domaine de l'activité en dehors du plan central et territorial.